

**Sygn. akt: II AKa 281/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2016 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :**

<b>Przewodniczący :</b>	<b>SSA Robert Kirejew</b>
	<b>SSA Gwidon Jaworski</b> <b>SSA Piotr Filipiak (spr.)</b>
Protokolant :	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Jacka Zmysłowskiego**

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2016 roku sprawy

1. **wnioskodawczyni U. K.** c. J. i A.
2. **wnioskodawczyni M. K.** c. J. i U.
3. **wnioskodawcy J. K. (1)** s J. i U.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 marca 2016 roku, sygn. akt XVI Ko 22/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 przyjmując, że ujęty w nim okres internowania J. K. (2) trwał od dnia 15 grudnia 1981 roku,  
a nadto zmniejsza odszkodowanie zasądzone na rzecz wnioskodawców do łącznej kwoty 21 126 (dwudziestu jeden tysięcy stu dwudziestu sześciu) złotych, tj. do kwot po 7 042 (siedem tysięcy czterdzieści dwa) złote na rzecz każdego z nich;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Piotr Filipiak SSA Robert Kirejew SSA Gwidon Jaworski

II AKa 281/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 roku, sygn. akt XVI Ko 22/15, Sąd Okręgowy w Katowicach, po rozpoznaniu sprawy z wniosku U. K., M. K. i J. K. (1) o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu internowania J. K. (2) w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 roku w Polsce stanu wojennego, na podstawie art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców - spadkobierców po J. K. (2) - U. K., M. K. i J. K. (1), z tytułu internowania J. K. (2) w okresie od dnia 14.12.1981r. do dnia 09.06.1982r. i od dnia 16.06.1982r. do dnia 17.06.1982r. na podstawie decyzji nr. (...) o internowaniu, odszkodowanie w kwocie po 9.489,66 złotych na rzecz każdego z wnioskodawców, łącznie kwotę 28.469 złotych i tytułem zadośćuczynienia w kwocie po 20.000 złotych, łącznie 60.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku).

W pozostałym zakresie wniosek oddalił (punkt 2 wyroku).

Na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli Prokurator Okręgowy w Katowicach oraz pełnomocnik wnioskodawców.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzzonego odszkodowania na niekorzyść wnioskodawców, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na niezasadnym przyjęciu wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale 2015 roku jako równoważnika zwaloryzowanej wysokości utraconego przez J. K. (2) zarobku w czasie internowania, podczas gdy kwota ta nie pozostaje w żadnym związku z faktycznie osiąganymi przez niego dochodami z tytułu zatrudnienia, których mu nie wypłacono.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 1 przez zmniejszenie kwoty zasądzzonego odszkodowania do kwoty łącznej 21.126 złotych i zasądzenie na rzecz każdego z wnioskodawców po 1/3 części tej kwoty, tj. po 7042 złotych i oddalenie wniosku o odszkodowanie w pozostałym zakresie.

Pełnomocnik wnioskodawców zaskarżył wyrok w punkcie 2 w zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przez bezzasadne przyjęcie, iż kwota przyznanego zadośćuczynienia w łącznej wysokości 60.000 złotych z tytułu internowania w okresie od dnia 14.12.1981r. do dnia 09.06.1982r. i od dnia 16.06.1982r. do dnia 17.06.1982r. jest adekwatna do doznanej przez J. K. (2) krzywdy, związanej w szczególności z utratą zdrowia wnioskodawcy (załamanie nerwowe i przewlekła depresja z zaburzeniami lękowymi) i degradacją zawodową.

Podnosząc powyższy zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie wniosku w całości, tj. w zakresie zadośćuczynienia z tytułu internowania w łącznej kwocie 150.000 złotych, tj. po 50.000 złotych na rzecz każdego z wnioskodawców.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Odnosząc się do apelacji wniesionej przez prokuratora stwierdzić w pierwszej kolejności trzeba, iż ma rację apelujący podnosząc, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawił własnej argumentacji, na podstawie której przyjął, iż łączna wysokość zasądzzonego na rzecz wnioskodawców odszkodowania winna odpowiadać wysokości wynagrodzenia, utraconego wskutek internowania przez J. K. (2), zwaloryzowanej według ostatniego średniego wynagrodzenia, to jest przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w IV kwartale 2015 roku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje jedynie na to, że ustalenie przez Sąd I instancji zwaloryzowanej wysokości utraconego przez J. K. (2) wynagrodzenia za pracę, a w konsekwencji łącznej wysokości zasądzzonego odszkodowania, przy przyjęciu wskazanej metody, było wynikiem uwzględnienia stanowiska biegłego, który w piśmie z dnia 29.02.2016r. (k. 202), wskazał tą właśnie metodę jako najbardziej właściwą spośród metod

waloryzacji wskazanych w wydanej przez siebie opinii z dnia 12.02.2016r. (k. 181 – 189). Rzecz w tym, że we wskazanym piśmie biegły nie wskazał żadnych argumentów w uzasadnieniu zajętego stanowiska, a zatem także na tej podstawie nie można ustalić racji, które miałyby przemawiać za „przyjęciem” przez Sąd Okręgowy wskazanej metody i przekonywać o słuszności tego stanowiska.

Niezależnie jednak od zasadnie wytkniętego w apelacji, wyżej omówionego uchybienia, zgodzić należy się z apelującym, który podnosi, że ustalenie zwaloryzowanej wysokości wynagrodzenia utraconego wskutek internowania przez J. K. (2), a w konsekwencji łącznej wysokości odszkodowania, na podstawie wskazanej metody, nie znajduje racjonalnego uzasadnienia w realiach przedmiotowej sprawy. W sytuacji bowiem, gdy nie zwaloryzowana wysokość wynagrodzenia utraconego przez J. K. (2) została miarodajnie wyliczona (opinia biegłego k. 151 – 153), brak jest przekonywujących argumentów po temu, aby waloryzować ją w parciu o metodę, która w rzeczywistości pozostaje w całkowitym oderwaniu od wysokości wynagrodzenia nie zwaloryzowanego, albowiem polega na przemnożeniu wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale 2015 roku przez długość (liczbę miesięcy) okresu internowania J. K. (2). Skoro nie zwaloryzowana wysokość utraconego przez J. K. (2) wynagrodzenia za pracę jest znana, to przyznać należy rację apelującemu, że winna ona zostać zwaloryzowana przy zastosowaniu metody polegającej na ustaleniu stosunku pomiędzy wynagrodzeniem nie zwaloryzowanym a przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości z dnia powstania zobowiązania, a następnie zastosowania tej proporcji dla określenia wysokości wynagrodzenia jakie internowany uzyskalby obecnie w odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale 2015r. Wskazana metoda (druga spośród przedstawionych przez biegłego w opinii z dnia 12.02.2016r.) pozwala bowiem na możliwie najbardziej miarodajne „zaktualizowanie” szkody, albowiem polega na swoistym „równaniu” siły nabywczej wynagrodzenia utraconego w czasie internowania z siłą nabywczą, jakie proporcjonalnie posiadałoby ono obecnie.

Sąd, mając na uwadze fakt, że zgodnie z opinią biegłego, zwaloryzowana wysokość wynagrodzenia utraconego wskutek internowania przez J. K. (2), wyliczona przy zastosowaniu tej metody, wynosi 21.126 złotych, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmniejszył odszkodowanie zasądzone na rzecz wnioskodawców do łącznej kwoty 21.126 złotych, to jest do kwot po 7.042 złote na rzecz każdego z nich.

Ustosunkowując się natomiast do apelacji pełnomocnika wnioskodawców w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że jakkolwiek internowanie J. K. (2) niewątpliwie spowodowało znaczne pogorszenie stanu jego zdrowia psychicznego, którą to okoliczność wziął pod uwagę Sąd I instancji, to jednak nie znajdującym oparcia w poczynionych w sprawie ustaleniach faktycznych jest zawarte w apelacji twierdzenie, że doprowadziło ono do „kompletnego zrujnowania jego życia osobistego i zawodowego”.

Wszak J. K. (2) po zwolnieniu go z internowania nie zaprzestał działalności związkowej, którą w konspiracji kontynuował pomimo nękania go, w szczególności poprzez przeprowadzanie rewizji w miejscu zamieszkania. Taka postawa wymaga nie tylko znacznej odwagi i determinacji, ale również odporności psychicznej. Następnie od 1989 roku, już legalnie, działał w strukturach (...), zaś w czerwcu 1990 roku objął funkcję Wiceprezydenta Miasta S.. Zatem pomimo ujemnych przeżyć psychicznych i ich następstw związanych z internowaniem jego stan umożliwił mu pełnienie odpowiedzialnych, wymagających znacznego zaangażowania, a przy tym prestiżowych i ważnych społecznie funkcji. Również podjęcie z dniem 01.09.1982r. przez J. K. (2) pracy w KWK (...) w charakterze pomocy górniczej pod ziemią świadczy o tym, że pomimo ujemnych skutków internowania był on na tyle silny psychicznie, aby tego rodzaju pracę, realizowaną w warunkach ruchu zakładu górniczego, wykonywać. Stąd nie sposób zasadnie twierdzić, że internowanie J. K. (2) skutkowało „kompletnym zrujnowaniem jego życia zawodowego”.

Nieuzasadnione jest także twierdzenie, że internowanie J. K. (2) wiązało się i skutkowało „kompletnym zrujnowaniem jego życia osobistego”. Internowanie J. K. (2), w tym okoliczności w postaci traumy związanej z osadzeniem, warunków w jakich było ono realizowane, obawy oraz niepewności co do losu własnego i najbliższych, jak również rozłąki z nimi, które skutkowały jego głęboką depresją, a które miał w polu widzenia Sąd I instancji miarkując wysokość zadośćuczynienia, niewątpliwie doprowadziły do załamania życia osobistego internowanego, jednak nie skutkowały jego „kompletnym zrujnowaniem”. Wszak J. K. (2) przez cały okres internowania miał świadomość trwania przy nim

osób najbliższych, które na ile było to możliwe bezpośrednio wspierały go psychicznie poprzez wizyty w miejscach osadzenia. Również spowodowana internowaniem rozłąka z żoną U. K. nie tylko nie doprowadziła do rozpadu ich związku, ale również nie spowodowała ujemnych następstw w sferze uczuć ich łączących, czego wyrazem był fakt pozostawania razem po zwolnieniu J. K. (2) z internowania, a w szczególności okoliczność w postaci założenia pełnej już rodziny. Ponadto wspomina wyżej okoliczność w postaci kontynuowania po internowaniu (i pomimo niego) działalności opozycyjnej, wpisująca się także w życie osobiste J. K. (2) świadczy o tym, że jakkolwiek internowanie, z przyczyn omówionych wyżej, niewątpliwie ujemnie rzutowało na jego życie osobiste, to jednak nie spowodowało tak dramatycznego skutku, jak podnosi to apelujący.

W dalszej kolejności zauważyć trzeba, że ze znajdującego się w aktach sprawy (k. 118) świadectwa pracy J. K. (2) wynika, że w okresie do 31.08.1982r. pozostawał on w zatrudnieniu w KWK (...) na stanowisku instruktora kulturalno – oświatowego, natomiast ze sporządzonego przez niego „podania” (k. 85), datowanego na dzień 22.06.1982r. (a zatem sporządzonego w kilka dni po zwolnieniu z internowania), wynika, że osobiście ubiegał się on o przeniesienie go na lepiej płatne stanowisko „pomocy górniczej pod ziemią”, motywując swój wniosek niskim zarobkiem na stanowisku dotychczas zajmowanym przy jednoczesnym wskazaniu na okoliczność w postaci otrzymania mieszkania i „borykania się z żoną z kłopotami finansowymi”. Jeżeli zatem wziąć pod uwagę treść wskazanych dokumentów oraz fakt, że internowanie J. K. (2), wobec nie wypłacania mu w tym czasie wynagrodzenia za pracę, przy jednoczesnym obniżeniu dochodów osiągniętych przez jego żonę U. K., niewątpliwie spowodowało znaczne pogorszenie sytuacji materialnej małżonków (okoliczność ta wynika z zeznań U. K. k 133 – 137), to brak jest przekonujących podstaw do przyjęcia, że przeniesienie J. K. (2) na stanowisko „pomocy górniczej pod ziemią” stanowiło arbitralne zdegradowanie go. W konsekwencji nie uzasadnione jest twierdzenie, że na krzywdę doznaną przez J. K. (2) wskutek internowania złożyła się także jego „degradacja zawodowa”.

Reasumując stwierdzić trzeba, że okoliczności omówione wyżej przekonują o tym, że Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz wnioskodawców zadośćuczynienie w łącznej wysokości 60.000 złotych nie dopuścił się zarzuconego błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem w sposób należyty uwzględnił wszystkie okoliczności składające się na krzywdę doznaną przez J. K. (2), mając w szczególności na uwadze ich rodzaj, czas trwania oraz stopień natężenia. Stąd zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 60.000 złotych jest adekwatna do stopnia krzywdy doznanej przez internowanego, a przy tym nie stanowi kwoty symbolicznej, lecz przedstawia realną wartość ekonomiczną, przez co realizuje cel zadośćuczynienia, jakim jest złagodzenie krzywdy. Brak jest zatem podstaw do przyznania wnioskodawcom zadośćuczynienia w wysokości wyżej od przyznanej w zaskarżonym wyroku.

Zważywszy na fakt, że ze zgromadzonych dokumentów („informacji o zatrzymaniu” znajdującej się w załączniku nr 1 akt uzyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej oraz k. 4 i 6 znajdujących się w załączniku nr 2 tychże akt) wynika, że J. K. (2) został, w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu, zatrzymany w dniu 15.12.1981r., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez przyjęcie, że internowanie J. K. (2) trwało od wskazanego wyżej dnia. Zaznaczyć przy tym należy, że dokonana zmiana ma charakter wyłącznie porządkujący.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Piotr Filipiak SSA Robert Kirejew SSA Gwidon Jaworski